

Pozbawiona wyrzutów się wydawałam
gdy ona leżała na starym dywanie
jakiś czas później - szloch usłyszałam
czemu mnie tak nienawidzisz, kochanie?
wówczas zrodziło się to pytanie

Wyblakły cień przeszedł przez ściany gmachu
zna wszystkie rodzaje wyczerpania
wspina się po poręczy cudzego strachu
nie biorąc pod uwagę siły zmagania

Wepchnij mnie pod swoje kolce osądu
jak przeważnie to czyniłaś
zadrwij kolejny raz z potęgi przesądu
bo umarłaś, ale nigdy nie żyłaś

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Patrycja_44, dodano 20.06.2019 07:45

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.